

Seisan (十三)

Historia

Powstanie tej formy tonie w mrokach przeszłości. Jest jedną z najstarszych w karate. Zapewne wzorowana na pra-formach z klasztoru Szaolin. Wyraźnie widać jej pokrewieństwo z Sanchin, Sochin, Sanseru i Suparinpei. Do dzisiejszego dnia podobna forma występuje w kung fu praktykowanym w Fuzhou.

Na Okinawę przenieśli ją w XIX wieku siebie trzej wielcy mistrzowie: Sokon Matsumura, Seisho Aragaki i Kanryo Higashionna. Zapewne każdy z nich dokonał swoistej interpretacji chińskiego wzorca. Stąd też dość duże różnice techniczne pomiędzy wersjami Seisan w różnych stylach i szkołach.

W 1828 roku młodzi wojownicy Matsumura i Kojo odbyli pierwszą podróż do Chin (miasto Fozhou w prowincji Fujian). Rodzina Kojo (Cai) z chińskiego osiedla Kume to eksperci quan fa (sztuki pięści), a Matsumura miał już za sobą trening to-de, pełnił służbę na dworze, a nawet funkcję strażnika królewskiego. Takie osoby potrafiły znaleźć najlepszych nauczycieli w Fuzhou. Po powrocie na Okinawę **Sokon Matsumura** (1800-1892) kontynuował syntezę rodzimego *te* i stylów chińskich. Opracował też zestaw kata do praktyki – w tym Seisan. Formy te uczone były nie tylko w Shuri, ale i w Tomari – przez Kosaku Matsumorę.

Kolejna wzmianka o Seisan pochodzi z 1867 r., kiedy to **Seisho Aragaki** (1840-1918) wykonał tę formę na pokazie sztuk podczas uroczystości pożegnania dyplomatów chińskich (sanryuchu). Aragaki także podróżował do Fuzhou, ale raczej było to po 1867 r., więc podczas ww. pokazu wykonał formę, którą poznał wcześniej w chińskim osiedlu na Okinawie Kumemura lub w czasie treningów z Matsumurą.

Wreszcie najmłodszy z wymienionej na początku trójki - Kanryo "Kensei" **Higashionna** (1853-1915) - po treningach w Kumemura, a także z Seisho Aragaki, wyjechał do Chin, gdzie studiował odmianę stylu białego żurawia (najprawdopodobniej w szkole Ryu Ryu Ko). Po powrocie założył styl **shorei-ryu** i włączył Seisan do programu. Od niego przejęli kata Chojun Miyagi (goju-ryu) i Kenwa Mabuni (shito-ryu).

Gichin Funakoshi (shotokan) podobno także uczył się Seisan od Higashionny, ale jego wersja bardziej przypomina wersję Chotoku Kyana, który nauczył jej także Tatsuo Shimabuku. Ten ostatni uczynił Seisan bazową formą swojego stylu issin-ryu.

Ponoć – dla odróżnienia od wcześniejszych wersji – użyto wtedy nazwy **Seishan**. Taka też nazwa pozostaje do dziś w wado-ryu (twórca tego stylu Hironori Ohtsuka był uczniem Funakoshi'ego). Wersje shotokan i wado-ryu są podobne, ale różnią się od wersji goju-ryu i shito-ryu.

Teoretycznie najbliższej chińskiego oryginału powinna być wersja uechi-ryu. **Kanbun Uechi** przebywał w Chinach prawie 13 lat (od 1897 do 1909) i tam ukształtował swoją sztukę. Istotnie, mamy tu sporo oryginalnych elementów – otwarte dłonie, niskie uderzenia, charakterystyczny przeskok – ale pozycje są raczej krótkie. Tymczasem to w wersji Funakoshi'ego mamy szeroką i głęboką pozycję hangetsu-dachi (seishan-dachi) przypominającą współczesne pozycje kung fu (gdzie do dziś ćwiczona jest forma Seisan).

Uff, niezły galimatias. Ale nie może być inaczej, skoro mówimy o kata, które jest modernizowane przez pokolenia mistrzów od niemal 200 lat!

Nazwa

Seisan znaczy trzynaście, ale w niektórych stylach zapis ideogramami oznacza trzynaście rąk lub trzynaście kroków. Liczba 13 ma na Dalekim Wschodzie wiele symbolicznych znaczeń. W Chinach jest szczęśliwą liczbą przynoszącą spokój i zdrowie. Legenda o 13 mnichach z klasztoru Szaolin opowiada, jak to około 618 roku podczas bitwy założyciel

dynastii Tang dostał się do niewoli. 13 mnichów uzbrojonych tylko w kije oswobodziło jeńca. Dynastia Tang hojnie nagrodziła klasztor. W dawnych czasach funkcjonował stary kalendarz, według którego co trzy lata wypadał 13 miesiąc. Niektórzy wskazują, że w formie Seisan jest 8 obronnych i 5 atakujących technik – razem 13. Kanryo Higaonna twierdził, że nazwa odwołuje się do 13 pokojowych zasad buddyzmu. Jego uczeń Chojun Miyagi uczył Seisan jako trzynastą z kolei formę.

W stylu shotokan Seisan nosi nazwę Hangetsu, czyli półksiężyc, a w uechi-ryu – Sesan. Co jest jedynie uproszczeniem wymowy. Nazwa Seishan nie ma własnego znaczenia, to nadal – 13. Co ciekawe, to wersja wado-ryu została zaliczona do shitei kata WKF.

No właśnie – zawody sportowe. Seisan to forma krótka, więc niedoceniana przez zawodników i organizatorów (niski współczynnik trudności). Moim zdaniem niesłusznie. Mamy tutaj pracę przepony, liczne serie trzech technik, cztery kopnięcia, zmienne tempo. Jest okazja do pokazania umiejętności.

Seisan shito-ryu genbu-kai nawiązuje do wersji uczonej w latach 50. i 60. przez mistrzów Ryusho Sakagami oraz Shogo Kuniba i różni się dość znacznie od popularnej wersji shito-kai.